

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/zsrs/43240,Wybor-Jana-Pawla-II-i-kontratak-imperium.html>



ARTYKUŁ

Wybór Jana Pawła II i kontratak imperium

OKRES HISTORYCZNY

(1970-1980) Od Gdańska do Gdańska

Autor: ANDRZEJ GRAJEWSKI 16.10.2021

Wybór kard. Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową był dla sowieckich służb specjalnych zaskoczeniem, ale szybko zrozumiały one istotę zagrożenia, jaką dla systemu stanowił pontyfikat papieża Polaka.

Trudno o lepszy barometr nastrojów i ocen kształtujących opinie w kierownictwie państw komunistycznych aniżeli raporty wywiadów oraz innych instytucji związanych z bezpieczeństwem. Wynika to m.in. z tego, że służby specjalne – w przeciwieństwie do dyplomacji, koncentrującej się przede wszystkim na bieżących wydarzeniach – potrafiły zbierać materiały, działać i analizować sytuację w dłuższej perspektywie czasowej. Służby sowieckie miały także rozległą siatkę agenturalną, która została dodatkowo wzmocniona zasobami krajowymi oraz międzynarodowym wsparciem. Ten mechanizm pozwolił wywiadowi Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego (KGB) niemal natychmiast po wyborze Jana Pawła II przekazywać na Kreml szczegółowe informacje oraz analizy. Po kilku miesiącach KGB opracowało starannie przemyślaną listę zagrożeń oraz podjęło liczne działania operacyjne mające skutecznie rozpoznać i neutralizować aktywność papieża na arenie międzynarodowej. Skali tych działań nie znamy, ale na podstawie ujawnionych dokumentów można stwierdzić, że po wyborze Jana Pawła II kierunek watykański stał się jednym z priorytetów służb wywiadowczych bloku wschodniego. Nie bez znaczenia było to, że na czele KGB stał w tym czasie Jurij Andropow, przekonany, że ożywienie religijne i narodowe będzie stanowiło największe zagrożenie dla spójności państwa sowieckiego¹.

W ocenie sowieckich analityków, wybór kard. Wojtyły oznaczał radykalny zwrot w polityce wschodniej Stolicy Apostolskiej, co miało stanowić bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa Związku Sowieckiego.

O tym, że służby sowieckie interesowały się metropolitą krakowskim kard. Karolem Wojtyłą, świadczyła próba inwigilacji jego przyjaciela, ks. Andrzeja Bardeckiego, podjęta w 1977 r. – w ramach operacji „Progres” – przez sowieckiego nielegala Iwana Iwanowicza Bunyka „Filozofa”². Niepokój strony sowieckiej oddają wspomnienia szefa rezydentury KGB w Warszawie, gen. Witalija Pawłowa, który po latach opisał, jak wspólnie z sekretarzem KC PZPR Stanisławem Kanią i kierownictwem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL obawiali się, „że nowy papież będzie kontynuował swoją kardynalską politykę nieprzejednanej wrogości wobec ZSRR i ustroju socjalistycznego”³. Nie tylko kanały wywiadowcze alarmowały Kreml. Rezydujący w Warszawie sowiecki ambasador Borys Aristow w relacjach dla Biura Politycznego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego nazywał nowego papieża „jadowitym antykomunistą”⁴.



**Jan Paweł II na balkonie Bazyliki
św. Piotra w dniu wyboru,
Watykan, 16 października 1978 r.
Fot. Wikimedia Commons**

„Zdecydowany antykomunista”

Sowiecki wywiad od pierwszych dni pontyfikatu Jana Pawła II informował, że u steru Kościoła katolickiego znalazł się papież znający naturę komunizmu nie z relacji czy dokumentów watykańskiej dyplomacji, lecz z autopsji. „Negocjacje z Watykanem będą trudniejsze, ponieważ na czele Kościoła stanął biskup dobrze znający realia socjalistycznego państwa” – zapisano w ściśle tajnym raporcie przygotowanym przez KGB kilka dni po wyborze Jana Pawła II i rozesłanym do stolic innych krajów bloku wschodniego. Materiał powstał, jak zaznaczono, także przy współpracy „polskich towarzyszy”⁵. Polski „wkład” jest zrozumiały, gdyż to właśnie Departament IV MSW przez wiele lat zajmował się inwigilacją i operacyjnym rozpracowaniem kard. Karola Wojtyły i jego najbliższego otoczenia. Materiał szczegółowo opisuje drogę życiową kardynała, krąg jego przyjaciół i znajomych, zainteresowania i pasje, także artystyczne i sportowe. W ocenie autorów raportu wybór kard. Wojtyły to wielkie wyzwanie dla całego systemu komunistycznego. Spodziewano się, że jego skutkiem może być odrodzenie religijne w Europie Wschodniej.

Kardynał Karol Wojtyła jest przedstawiany w tym dokumencie jako wybitny intelektualista, znakomity mówca, szybko nawiązujący kontakty zarówno z kręgami intelektualistów, jak i wielkimi masami uczestniczącymi w uroczystościach religijnych. Autorzy raportu podkreślają jego wielki autorytet moralny, skromność oraz

ascetyczny tryb życia.

„Ma głębokie zainteresowania filozofią, psychologią i naukami przyrodniczymi. Znakomicie opanował języki: łacinę, angielski, francuski, niemiecki, hiszpański i włoski. Najważniejszym wzorem dla niego jest postać św. Stanisława ze Szczepanowa, biskupa i męczennika”

- czytamy w raporcie. Zwraca się tam także uwagę na to, że Jan Paweł II to zwolennik dialogu ekumenicznego oraz odnowy Kościoła w duchu Soboru Watykańskiego II.

„Polityczne poglądy kard. Wojtyły trudno oceniać jednoznacznie - napisano. - Z pewnością jest zdecydowanym antykomunistą, jednocześnie jednak pozytywnie ocenia niektóre przemiany, jakie dokonały się w Polsce na skutek reform ustrojowych”.

Przypomniano, że jako metropolita krakowski wielokrotnie krytykował władze państwowe za łamanie praw człowieka, przymusową ateizację społeczeństwa oraz negowanie roli Kościoła na obszarze kultury. W dalszej części raportu podkreślono, że kard. Wojtyła wielokrotnie udzielał wsparcia opozycji antysocjalistycznej, a z niektórymi jej liderami utrzymywał osobiste kontakty. W konkluzji napisano, że wybór kard. Wojtyły na papieża oznacza bardziej zdecydowane wsparcie Watykanu dla postulatów wolności sumienia oraz swobód obywatelskich w krajach komunistycznych.



**Strzeżone przez orły
poćwiartowane zwłoki św.**

**Stanisława, zrośnięte następnie
w cudowny sposób, kościół w
Starym Bielsku. Fot. ks. Grzegorz
Klaja**

Sowiecka Kaplica

Już po kilku miesiącach pontyfikatu Jana Pawła II, w maju 1979 r., jedna z najważniejszych struktur sowieckiego wywiadu – Wydział I Pierwszego Zarządu Głównego – nakazała jednostkom wywiadowczym na Ukrainie i Litwie prowadzenie działań operacyjnych wymierzonych przeciwko papieżowi⁶. Rozkaz w tej sprawie podpisał jeden z czołowych sowieckich analityków, gen. mjr Anatolij Kiriejew, który bogatą karierę wywiadowczą zakończył w latach osiemdziesiątych jako szef rezydentury KGB w Warszawie.

Działania podjęto na podstawie analizy wystąpień papieża oraz jego aktywności na forum międzynarodowym. Stwierdzono, że Jan Paweł II dokonuje radykalnego zwrotu w polityce watykańskiej, której celem stają się konfrontacja z komunizmem i pobudzenie ludzi wierzących do aktywności na terenie bloku wschodniego.

„Zdaniem papieża należy postawić na długotrwałą i konsekwentną walkę na rzecz wewnętrznego rozkładu obecnego ustroju w krajach socjalistycznych, przede wszystkim poprzez nakłanianie młodzieży i inteligencji do wystąpień, w których opowiedziałyby się «za prawem do samookreślenia oraz wolnością myśli i sumienia». Działalność Kościoła, jak sądzi Jan Paweł II, powinna również sprzyjać wzrostowi niezadowolenia ludności oraz tendencji nacjonalistycznych we wspomnianych krajach” – napisał w swym dokumencie gen. Kiriejew.

Czekistów niepokoiły zwłaszcza zmiany, które na polecenie papieża wprowadzono w watykańskich mediach, m.in. Radiu Watykańskim. Rozgłośnia znacznie rozszerzyła zasięg swoich audycji do krajów socjalistycznych oraz z wielokrotnością liczbę audycji nadawanych w językach litewskim, ukraińskim i rosyjskim. Wyraźnie zwiększyła się także liczba publikacji wydawanych przez Kościół, które miały być kolportowane do tych krajów. Sowieci byli przekonani, że podnoszone przez Jana Pawła II hasła obrony praw człowieka faktycznie mają służyć walce z systemem komunistycznym i dominacją Moskwy.

Na podstawie wspomnianej dyrektywy w marcu 1980 r. jednostka wywiadu KGB na Litwie rozpoczęła prowadzenie przeciwko papieżowi sprawy agenturalno-obszaryjnej o kryptonimie „Kapella” (Kaplica)⁷. Była

to operacja realizowana dużym nakładem sił i środków na polecenie centrali KGB w Moskwie, mająca na celu przeniknięcie do najbliższego otoczenia papieża z wykorzystaniem m.in. agentury, którą KGB miało w Kościele katolickim na Litwie oraz w środowiskach litewskiej emigracji w Stanach Zjednoczonych. Podobne działania KGB prowadziło na Ukrainie, a ich celem była przede wszystkim penetracja środowisk greckokatolickich na Zachodzie oraz prac Kongregacji ds. Kościołów Wschodnich, odpowiedzialnej za ich funkcjonowanie w Kościele katolickim.

Kardynał Karol Wojtyła jest przedstawiany w tym dokumencie jako wybitny intelektualista, znakomity mówca, szybko nawiązujący kontakty zarówno z kręgami intelektualistów, jak i wielkimi masami uczestniczącymi w uroczystościach religijnych. Autorzy raportu podkreślają jego wielki autorytet moralny, skromność oraz ascetyczny tryb życia.

W ocenie sowieckich analityków, wybór kard. Wojtyły oznaczał radykalny zwrot w polityce wschodniej Stolicy Apostolskiej, co miało stanowić bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa Związku Sowieckiego.

Sowiecki wywiad logicznie zakładał, że zasadniczym celem działań papieża wobec ZSRS będzie próba ożywienia Kościoła katolickiego na Litwie i Łotwie, gdzie jego struktury, choć mocno ograniczone, nadal istniały. Kolejnym punktem tej analizy było przewidywanie, że papieżowi będzie zależeć na reaktywowaniu hierarchii katolickiej obrządku łacińskiego w zachodnich obwodach Ukrainy i Białorusi, odnowieniu hierarchii katolickiej obrządku łacińskiego we Lwowie oraz wsparciu dla działającego w podziemiu Kościoła greckokatolickiego⁸. W strategii papieża – według KGB – ważny miał być także obszar Kaukazu. Chodziło o nawiązanie dialogu i zacieśnienie stosunków z prawosławnymi i innymi Kościołami chrześcijańskimi „małych narodów” ZSRS, przede wszystkim zaś z Kościołem prawosławnym w Gruzji i Apostolskim Kościołem w Armenii, tak aby osłabić ich relacje z Rosyjskim Kościołem Prawosławnym i wzmocnić wpływ Watykanu na południu ZSRS. Przewidywano ponadto, że jednym z elementów taktyki Jana Pawła II wobec Związku Sowieckiego będzie wykorzystanie kontaktów ekumenicznych do tego, by prowadzić intensywny dialog z Rosyjskim Kościołem Prawosławnym, zachęcając go do występowania przeciwko władzom w obronie wolności religijnej.

„Wytyczne do działań”

Rok po inauguracji pontyfikatu, 13 listopada 1979 r., sekretariat KC KPZS, a więc kierownicze gremium sowieckiej partii komunistycznej, zaakceptował „Wytyczne do działań przeciwko polityce Watykanu w stosunku do krajów socjalistycznych”⁹. Dokument powstał na podstawie projektu przygotowanego przez ośmioosobowy zespół powołany trzy tygodnie wcześniej przez tenże Sekretariat. W skład zespołu wchodził m.in. gen. Wiktor Czebrikow, zastępca szefa KGB; Michaił Zimianin, sekretarz KC KPZR odpowiedzialny za kwestie ideologiczne; oraz Władimir Kurojedow, przewodniczący Rady ds. Religii przy Radzie Ministrów ZSRS¹⁰. Ostateczna wersja tych wskazań składa się z sześciu punktów, z których dwa objęto dodatkową klauzulą tajności. Zostały umieszczone w teczce specjalnej, a o ich treści nie powiadomiono większości instytucji, do których wysłano tekst uchwały, lecz jedynie te, których bezpośrednio dotyczyły – Ministerstwo Spraw Zagranicznych i KGB¹¹. Obie te instytucje miały „zbadać problem dalszych kroków w celu przeciwdziałania negatywnym aspektom nowej polityki wschodniej Watykanu”, a w razie potrzeby „przedstawić KC odpowiednie propozycje”. KGB nakazano zaś podjęcie „działań w celu opublikowania specjalnymi kanałami za granicą materiałów, w których omawiano by problem tych działań Watykanu, które mogłyby zaostrzyć jego stosunki z krajami socjalistycznymi, a tym samym utrudnić położenie Kościołów katolickich w tych krajach”, oraz takich, które miałyby „przedstawiać we właściwy sposób niebezpieczne tendencje w działalności papieża Jana Pawła II”. W istocie dokument jest nieformalnym wypowiedzeniem wojny Janowi Pawłowi II. Zobowiązuje najważniejsze instytucje oraz administrację Związku Sowieckiego do działań przeciwko papieżowi. Rzucono przeciw niemu również potężną machinę wpływów sowieckiego imperium na Zachodzie: skorumpowanych polityków, usługowych przedstawicieli świata mediów i kultury.



Jurij Andropow, 1983 r. Fot.

[Wikimedia Commons](#)



Anatolij Kiriejew. Fot. Wikimedia Commons



Od lewej: Władimir Kurojedow i metropolita Aleksy II (Ridigier). Fot. ruvera.ru



Andriy Gromyko, 1972 r. Fot. Wikimedia Commons

Raport Fedorczuka

W analizach sowieckich organów bezpieczeństwa jako obszar szczególnie wrażliwy wskazywano Litwę i pozostałe republiki bałtyckie oraz Ukrainę. Kreml niepokoiła zwłaszcza nominacja litewskiego prałata ks. Audrysa Bačkisa, który w 1979 r. został zastępcą sekretarza watykańskiej Rady Spraw Publicznych Kościoła, nadzorując m.in. kontakty z krajami socjalistycznymi. Bačkis był synem przedwojennego litewskiego dyplomaty i jego nominację KGB oceniało jako kolejny „antysowiecki gest” Jana Pawła II¹². W przypadku Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej obawiano się zaś, że pontyfikat Jana Pawła II będzie wsparciem dla środowiska grekokatolików żyjących w tamtejszym Kościele podziemnym. O tych zagrożeniach gen. Witalij Fedorczuk, szef KGB na Ukrainie, obszernie pisał w grudniu 1980 r. do Wołodymyra Szczerbyckiego, I sekretarza Komunistycznej Partii Ukrainy¹³. Generał przekonywał, że papieskie działania stanowią ingerencję w wewnętrzne sprawy Związku Sowieckiego, i wyrażał niepokój o konsekwencje dla sytuacji wewnętrznej na Ukrainie, ponieważ – jak stwierdzał – „Kościół unicki jest ideowym wsparciem dla ukraińskiego nacjonalizmu i przygotowuje kierownicze kadry dla nacjonalistów”. Fedorczuk wzywał władze sowieckie do przeciwdziałania temu zagrożeniu i podjęcia walki zarówno z grekokatolikami, jak i ukraińskim nacjonalizmem.

KGB opracowało starannie przemyślaną listę zagrożeń oraz podjęło liczne działania operacyjne mające skutecznie rozpoznać i neutralizować aktywność papieża na arenie międzynarodowej. Skali tych działań nie znamy, ale na podstawie ujawnionych dokumentów można stwierdzić, że po wyborze Jana Pawła II kierunek watykański stał się jednym z priorytetów służb wywiadowczych bloku wschodniego.

Niezwykle ciekawa jest zaprezentowana w tym dokumencie statystyka tzw. przestępstw przeciwko ustawie wyznaniowej, która była kagańcem narzuconym przez sowieckie państwo wszystkim wspólnotom religijnym. Już w 1979 r., po roku pontyfikatu Jana Pawła II, odnotowano pięciokrotny wzrost przypadków łamania sowieckiego prawa wyznaniowego, co było interpretowane jako odpowiedź społeczna na papieskie wezwanie do odważnego wyznawania wiary. Dotyczyło to przede wszystkim Litwy i Ukrainy, gdzie w środowiskach katolickich – zarówno obrządku łańcińskiego, jak i wschodniego – powstały niezależne komitety ochrony praw

ludzi wierzących, zaczęto także prowadzić w skali masowej nielegalne nauczanie religijne oraz wydawać, poza cenzurą, publikacje religijne. Pod wpływem pontyfikatu Jana Pawła II powstały środowiska dysydentów, które do postulatów ruchu obrony prawa człowieka dodały postulat obrony wolności sumienia oraz swobód religijnych jako niezbywalnej części praw człowieka¹⁴.

„Kuty na cztery nogi”

Wrażenie, że w osobie nowego papieża nie tylko Związek Sowiecki, lecz cały obóz komunistyczny ma groźnego przeciwnika, spotęgowało się po audiencji dla ministra spraw zagranicznych Związku Sowieckiego Andrieja Gromyki, do której doszło 24 stycznia 1979 r. Gromyko wcześniej spotykał się kilkakrotnie z Pawłem VI, ale teraz pierwszy raz rozmawiał z papieżem w cztery oczy. Rozmowa dotyczyła nie tylko kwestii utrzymania pokoju na świecie; Jan Paweł II zapytał, czy przestrzegane są prawa chrześcijan w Związku Sowieckim. Gromyko wysoko ocenił swego rozmówcę, ale przekazał na Kreml informację, że na arenie międzynarodowej pojawił się rywal groźny dla Związku Sowieckiego¹⁵. Do papieskiej audiencji Gromyko nawiązał wkrótce w rozmowie z Edwardem Gierkiem, do której doszło 14 marca 1979 r. w Moskwie. Ostrzegając przywódcę PRL, że na tronie papieskim zasiada człowiek doświadczony, „kuty na cztery nogi”, „nasz wspólny groźny przeciwnik ideologiczny i polityczny. Może on sprawić wiele kłopotów również Polsce”¹⁶. O zagrożeniu ze strony papieża przekonany był także sowiecki przywódca Leonid Breżniew, również przestrzegający Gierka, że papież to „groźny przeciwnik ideologiczny i polityczny socjalizmu”¹⁷. Te opinie świadczą o tym, że oceny zawarte w materiałach KGB zostały przyswojone przez kierownicze gremia sowieckie i miały zasadniczy wpływ na decyzje podejmowane wobec Jana Pawła II w okresie późniejszym.

Tekst został opublikowany w „Biuletynie IPN” nr 10/2018

¹ Więcej na ten temat: R. Miedwiediew, *Niezwiastyj Andropow. Politiczeskaja biografija Jurija Andropowa*, Moskwa 1999.

² Ch. Andrew, W. Mitrochin, *Archiwum Mitrochina*, Warszawa 2001, s. 893.

³ W. Pawłow, *Generał Pawłow. Byłem rezydentem KGB w Polsce*, Warszawa 1994, s. 87.

⁴ Ch. Andrew, W. Mitrochin, *Archiwum...*, s. 891.

⁵ D. Gill, U. Schröter, *Das Ministerium für Staatssicherheit. Anatomie des Mielke-Imperiums*, Berlin 1991, s. 154. Sygnatura dokumentu wskazuje, że znajdował się on w Centralnym Archiwum Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego (MfS) NRD – w dokumentacji Wydziału XX/4 tj. struktury odpowiedzialnej za inwigilację Kościołów i związków wyznaniowych.

⁶ AIPN, 2553/407, t. 1, *Dokumentacja sprawy agenturalno-obszewacyjnej nr 1637 krypt. „Kapella”, O wykorzystaniu możliwości KGB Ukrainy i Litwy do prowadzenia działań przeciwko Watykanowi*, k. 9-12.

⁷ *Ibidem*, *Decyzja o otwarciu sprawy agenturalno-obszewacyjnej o krypt. „Kaplica”, zarejestrowanej w grupie sprawozdawczo-archiwalnej I Wydziału KGB Litewskiej SRR, Wilno, 17 III 1980 r.*, k. 8.

⁸ *Ibidem*, *Informacja o niektórych aspektach polityki Watykanu wobec Krajów Socjalistycznych*, k. 66-68.

⁹ Państwowe Archiwum Federacji Rosyjskiej w Moskwie (GARF), *fond 59, op. 32, d. 13, Postanowienie Sekretariatu CK Komunistycznej Partii Sowieckiego Sojuza „O Mierach po przeciwdziejstwiu politykie Watikana w odnoszeniu socjalistycznych stran”, Moskwa, 13 XI 1979 r.*

¹⁰ Do wytycznych były dołączone dwa załączniki. Jeden dokument nosił tytuł „O środkach dla przeciwdziałania polityce Watykanu wobec państw socjalistycznych” i został przygotowany przez KGB na podstawie analizy przekazanej Wydziałowi Informacji Międzynarodowej KC KPZS przez Instytut Badania Współczesnych Problemów Kapitalizmu w Warszawie. Drugi nosił tytuł „O społeczno-politycznej ideologicznej działalności Watykanu na obecnym etapie” i został przygotowany przez Radę ds. Religii przy Radzie Ministrów Związku Sowieckiego. W ocenie Rady, zaktywizowała się propaganda Watykanu na obszarze Związku Sowieckiego: „Przy pomocy audycji radiowych, nadawanych zwłaszcza na Litwie, Ukrainie i Białorusi, próbuje się wzniecać nastroje nacjonalistyczne [...]. Podejmuje się usilne próby wskrzeszenia Kościoła unickiego na Ukrainie, służącego w swoim czasie jako fundament burżuazyjnego nacjonalizmu”. Zob. A. Paczkowski, *Rozwiąć iluzje klerykałów. Sowieccy analitycy o Polsce i Papieżu*, „Więź” 2000, nr 7, s. 101-110.

¹¹ *Ibidem*.

¹² Ch. Andrew, O. Gordijewski, *KGB*, Warszawa 1992, s. 896.

¹³ Informacja KGB Ukrainy dla tow. [W.] Szczerbyckiego, KC KP Ukrainy, 14 XII 1980 r., [w:] *Patryjarcha Josyf Słippyj w dokumentach radiańskich orhaniw derżawnaji bezpeky 1939-1987*, red. W. Serhijczuk, H. Boriak, S. Kokin, t. 2, Kyjiw 2012, s. 432-439.

¹⁴ Szerzej na temat raportu gen. Fedorczyka w: A. Grajewski, *Ważne źródło. Wokół raportu gen. Witalija Fedorczyka*, „Przegląd Wschodni” 2016, t. XIV, z. 2 (54), s. 423-441.

¹⁵ M. Iljinskij, *Posledniaja miessa. Joann Pawieł II. Żyć w Watikanie*, Moskwa 2005, s. 198.

¹⁶ Notatka z rozmowy Edwarda Gierka z Andriejem Gromyką, ministrem spraw zagranicznych ZSRS, Moskwa, 14 III 1979 r., [w:] *Wizyta Jana Pawła II w Polsce 1979 r. Dokumenty KC PZPR i MSW*, wstęp i oprac. A. Friszke i M. Zaremba, Warszawa 2005, s. 140-143.

¹⁷ Notatka z rozmowy Edwarda Gierka z Leonidem Breżniewem, sekretarzem generalnym KC KPZS, Moskwa, 13 III 1979 r., [w:] *Wizyta Jana Pawła II...*, s. 138.

COFNIJ SIĘ